

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 19 grudnia 2016 r.

J. K. pozwem złożonym w dniu 4 grudnia 2014 r. (data stempla pocztowego) wniósł o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 2259,29 zł, na którą to sumę składała się kwota 2000 zł stanowiąca Świadczenie Główne oraz kwota 259,29 zł, będąca kwotą odsetek skapitalizowanych na dzień wniesienia powództwa. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty Świadczenia Głównego od dnia 19 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz od skapitalizowanych odsetek od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu J. K. wskazywał, że zawarł z pozwanym umowę przedwstępną sprzedaży samochodu marki H. (...), rok produkcji 2008, nr nadwozia: (...). Ponadto wpłacił kwotę 2000 zł tytułem zaliczki. W treści pozwu wskazano również, że umowa przyrzeczona nie została wykonana, albowiem pozwany nigdy nie posiadał pojazdu wskazanego w umowie przedwstępnej. Jak podnoszono, samochód o podanym wyżej numerze nadwozia został wyprodukowany w 2007 r. i w związku z tym powód zawarł umowę przedwstępną znajdując się pod wpływem błędu. Dodatkowo pojazd, którym dysponował pozwany, wbrew treści oferty, nie był pojazdem bezwypadkowym. Jak wskazano, powód w dniu 14 października 2013 odstąpił od umowy przedwstępnej ze skutkiem natychmiastowym i zażądał zwrotu zaliczki, czego pozwany do dnia wniesienia pozwu nie uczynił (pozew k. 4-7).

W dniu 24 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wydał wyrok zaoczny w którym zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz J. K. kwotę 2259,29 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwoty 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok zaoczny k. 89-90).

Od powyższego orzeczenia sprzeciw złożył pozwany wnosząc jednocześnie o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (sprzeciw k. 105-108).

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podnosił, że powód miał wiedzę zarówno o rzeczywistym roku wyprodukowania przedmiotowego pojazdu, jak również o fakcie, że jest to pojazd powypadkowy. Na poparcie tezy dotyczącej wiedzy powoda w przedmiocie wcześniejszych uszkodzeń samochodu będącego przedmiotem umowy przedwstępnej pozwany wskazywał, że wraz z J. K. był w H. (...) celem wykonania przeglądu przedsprzedażnego. Jednocześnie podnosił on, że przedstawił powodowi dokumentację fotograficzną przedstawiającą skalę uszkodzeń zaistniałych w wyniku wypadku. Ponadto pozwany wskazywał, że powód odstąpił od zawarcia umowy przyrzeczonej z uwagi na fakt znalezienia przez niego oferty zakupu innego pojazdu o podobnej specyfikacji (sprzeciw od wyroku zaocznego k. 105-108).

W toku postępowania powód podnosił, że przed podpisaniem umowy przedwstępnej nie zostały mu przedstawione zdjęcia obrazujące uszkodzenia pojazdu i na etapie zawierania porozumienia nie wiedział on ani o rzeczywistym roku produkcji, ani o fakcie, że samochód uległ wcześniej wypadkowi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zamieściła na stronie auto.pl ofertę sprzedaży o nr (...), której przedmiotem był samochód H. (...). W treści oferty podano rok produkcji pojazdu 2008 oraz że pojazd nie uległ dotychczas wypadkowi (okoliczności bezsporne, dowody: wydruk oferty k. 9-10).

Kupnem przedstawionego powyżej pojazdu zainteresował się J. K. i w dniu 1 października 2013 r. stawił się w siedzibie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz odbył jazdę próbną. Uwagę J. K. zwróciły delikatne

zarysowania przedniego zderzaka i wraz z przedstawicielem sprzedającego P. S. ustalono, że samochód zostanie przetransportowany do lakiernika, celem dokonania odpowiednich napraw. W dniu 2 października 2013 r. J. K. oraz P. S. udali się do zakładu blacharsko-lakierniczo-mechanicznego (...), który wycenił, a następnie wykonał usługę lakierowania oraz polerowania wskazanych części karoserii. Ostatecznie w dniu 17 października 2013 r. za wykonaną usługę został wystawiony rachunek na kwotę 1900 zł. (okoliczności bezsporne, dowód: rachunek k. 75, zeznania świadka P. S.- płyta CD k. 173, zeznania świadka P. P.- płyta CD k. 173).

W dniu 4 października 2013 r. w okolicach godziny 12:20 w samochodzie H. (...) przez (...) serwis (...) został wykonany przegląd przed sprzedażą. J. K. po wykonaniu usługi uzyskał informację, że pojazd ten w przeszłości uległ wypadkowi (dowód: dokumentacja serwisu k. 178-186).

J. K. zawarł w dniu 4 października 2013 r. około godziny 17:30 z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością przedwstępną umowę sprzedaży. Przedmiot tej umowy stanowiło przyrzeczenie zawarcia umowy sprzedaży samochodu marki H. (...), rok produkcji: 2008, nr nadwozia (...). Na mocy postanowień zawartych w treści umowy kupujący zobowiązał się nabyć od sprzedającego wskazany samochód w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy przedwstępnej za cenę 39500 zł oraz w dniu zawarcia umowy przyrzeczonej do wpłaty kwoty 2000 zł tytułem wadium (zaliczki), którą kupujący tego samego dnia uiszczył. Ponadto w § 2 pkt 3 umowy wskazano, że w przypadku odstąpienia od niniejszej umowy przez przyszłego kupującego, zobowiązuje się on zapłacić przyszłemu sprzedającemu karę umowną stanowiącą równowartość wadium (zaliczki). W cytowanym wyżej zapisie po słowie Kupującego został naniesiony odręczny dopisek o treści „z winy Kupującego” i został on opatrzony parafą jednej ze stron umowy. Dodatkowo w § 4 pismem odręcznym umieszczono zapis dotyczący zwrotu zaliczki po wypłynięciu przelewu z leasingu. Umowa została podpisana przez obie strony w dolnej części arkusza na którym zapisana została jej treść (dowody: umowa k. 8, zeznania świadka P. S.- płyta CD k. 173).

P. S. tego samego dnia o godzinie 18:32 wysłał na adres mailowy J. K. dokumentację fotograficzną przedstawiającą uszkodzenia pojazdu powstałe w wyniku kolizji, w której pojazd ten uczestniczył. W odpowiedzi J. K. nie zgłosił zastrzeżeń co do stanu samochodu, a jedynie poprosił o przedstawienie wariantów dotyczących finansowania oraz ubezpieczenia (dowód: wydruk poczty email k. 58, zeznania świadka P. S.).

W dniu 14 października 2013 r. J. K. skierował do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wezwanie do zwrotu uiszczonej przez niego kwoty 2000 zł, stanowiącej zaliczkę na poczet umowy sprzedaży samochodu, która ostatecznie nie doszła do skutku. W treści pisma wskazano, że odpowiedzialność za naruszenie postanowień umowy przedwstępnej ponosi wyżej wskazana spółka, albowiem w ofercie wskazała ona, że przedmiot transakcji został wyprodukowany w 2008 r. i był samochodem bezwypadkowym, co w jego ocenie mija się z prawdą (okoliczności bezsporne, dowód: wezwanie do zapłaty k. 21).

Sąd ustalił opisany stan faktyczny na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności powołanych powyżej dokumentów oraz zeznań świadków: P. S. oraz P. P. złożonych na rozprawie w dniu 16 marca 2016 r.

Za wiarygodne Sąd uznał złożone w niniejszej sprawie dokumenty będące podstawą ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie. Strony nie miały zastrzeżeń, co do prawdziwości tych dowodów i w żaden sposób nie podważały ich wiarygodności.

Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne. Należy wskazać, że okoliczności przywoływane przez świadków pozostają ze sobą w ścisłym związku i w sposób logiczny korespondują ze sobą. Treść tych zeznań jest zbieżna również z dokumentami stanowiącymi materiał dowodowy w niniejszej sprawie i w związku z tym zasadnym było oparcie się na ich treści przy ustalaniu stanu faktycznego istotnego z punktu widzenia przedmiotowego postępowania.

Sąd oddalił wniosek o uzupełniające przesłuchanie świadka P. S., albowiem został on dopuszczony jedynie na wniosek pełnomocnika powoda, który zasadnie wskazał, że został nieprawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, na którym świadek był przesłuchiwany. Pełnomocnik powoda wskazywał, że zamierzał zadawać świadkowi pytania.

Ponieważ na rozprawie w dniu 7 grudnia prawidłowo zawiadomiony pełnomocnik powoda nie stawiał się bez usprawiedliwienia, Sąd uznał, że inicjatywa dowodowa stron uległa wyczerpaniu, w tym strona powodowa nie zamierza kontynuować dowodu z zeznań świadka P. S..

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Na wstępie należy wskazać, że prawo cywilne przewiduje wiele instytucji pozwalających na zabezpieczenie interesów stron zawartej umowy (w tym przypadku umowy przedwstępnej). Co istotne, w umowach zawieranych przez osoby nie znające języka prawniczego są one często mylone i należy mieć to na uwadze przy analizie zapisów poczynionych w przedmiotowej umowie.

Na gruncie umowy przedwstępnej z dnia 4 października 2013 r. kwestię ustalenia charakteru wpłaconych przez powoda środków w kwocie 2000 zł należy analizować przez pryzmat pojęć wadium, zadatek oraz zaliczka.

Pojęcie wadium w umowie przedwstępnej pojawia się dwukrotnie, określając jednoznacznie, że wpłacona kwota stanowi właśnie wadium. Analizując treść umowy przez pryzmat przepisów prawa cywilnego należy wskazać, że pojęcie to zostało użyte w sposób niewłaściwy. Pojęcie wadium zostało uregulowane w art. 70 § 4 pkt 1 k.c. i oznacza ono określoną sumę albo odpowiednie ustanowienie zabezpieczenia jej zapłaty poczynione na rzecz organizatora aukcji lub przetargu. Mając na uwadze, że w niniejszym postępowaniu została zawarta umowa przedwstępna sprzedaży samochodu, to zasadny jest wniosek, że wpłacona przez powoda kwota nie stanowi wadium w rozumieniu przepisów k.c., a użycie tego sformułowania w treści umowy należy traktować jako nieprawidłowe, ewentualnie potoczne.

Na wstępie analizy czy wpłacona przez J. K. kwota stanowi zaliczkę czy zadatek należy poczynić pewne uwagi, co do treści samej umowy przedwstępnej. W jej treści zostały naniesione dwa dopiski własnoręczne (w § 2 pkt 4 oraz w § 4). Zmiany te należy analizować w świetle zapisu § 3 pkt 2 umowy, który wskazuje, że każda zmiana umowy wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności. W ocenie Sądu dopiski te w kontekście ich ważności należy oceniać w sposób odmienny.

Zapis o treści „zaliczka zwrotna po wpłynięciu przelewu z leasingu” znajdujący się w § 4 zatytułowanym Uwagi należy uznać za wiążący. Wynika to z faktu, że został on umieszczony w sekcji, która we wzorcu umowy, którym posługiwał się pozwany, jest obszarem, w którym z założenia znajdować się powinny ustalenia powstałe w toku zawierania umowy. Podkreślenia wymaga, że zapis ten w układzie graficznym umowy ten znajduje się przed podpisami stron i w związku z tym wchodzi w skład oświadczenia woli złożonego przez strony. Co istotne strony nie kwestionowały ważności tego uregulowania.

Odmiennej oceny należy dokonać w stosunku do dopisku o treści „z winy Kupującego” umieszczonego w § 2 pkt 4 umowy przedwstępnej. Formuła ta w zamiarze piszącego miała zostać włączona w szereg zdania stanowiącego wskazane wyżej uregulowanie. Istotne jest, że dopisek ten został opatrzony parafą wyłącznie jednej ze stron, co stawia pod znakiem zapytania ważność poczynionej zmiany umowy. W myśl przepisu art. 78 § 1 k.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany. W kontekście omawianej sytuacji do ważności dokonanego zapisu zmieniającego treść umowy konieczne było umieszczenie podpisów dwóch stron, albowiem zmianę umowy (tak samo jak jej zawarcie) należy traktować jako dwustronne oświadczenie woli. Niewątpliwie opisany wyżej warunek na gruncie niniejszej sprawy nie został spełniony. W ocenie Sądu nie ma również zastosowania zasada określona w zdaniu drugim cytowanego powyżej przepisu, albowiem paraafa umieszczona na przedłożonej umowie przedwstępnej nie pozwala na stwierdzenie, która ze stron złożyła oświadczenie tej treści. Mając na uwadze, że w umowie ustalono, że

wszelkie zmiany jej treści pod rygorem nieważności wymagają formy pisemnej, to zasadnym jest wniosek, że dopisek umieszczony w § 2 pkt 4 umowy jest nieważny i nie wiąże stron.

Mając na uwadze poczynione powyżej ustalenia i oceny, powrócić należy do rozważań w zakresie charakteru spełnionego przez powoda świadczenia. Instytucja zadatku uregulowana została w art. 394 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. Z kolei pojęcie zaliczki nie zostało bezpośrednio zdefiniowane na gruncie przepisów prawa cywilnego. W literaturze przyjmuje się, że pojęcie to oznacza częściową zapłatę na poczet świadczenia. W konsekwencji, jeżeli świadczenie drugiej strony nie zostanie spełnione, zaliczka – w odróżnieniu od zadatku – podlega zwrotowi (chyba że strony postanowiły inaczej) (A. Zbiegień-Turzańska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr hab. Konrad Osajda). W zakresie rozstrzygnięcia o charakterze uiszczonego przez powoda świadczenia istotnym (choć nie decydującym) argumentem jest użycie w § 4 umowy sformułowania „zaliczka”. Co prawda w literaturze podkreśla się, aby czysto językową analizę pojęć użytych przez strony, które nie są osobami biegłymi władającymi terminologią prawniczą, oceniać z dużą dozą ostrożności, lecz w ocenie Sądu użycie takiego, a nie innego sformułowania należy uznać za uzasadnione w kontekście całokształtu treści umowy. Podkreślenia wymaga fakt, że z pozostałych zapisów umowy nie wynika w żaden sposób, że uiszczona kwota ma charakter inny niż wpłata na poczet świadczenia głównego. Uregulowanie dotyczące zwrotu zaliczki (§ 4) na gruncie niniejszej umowy wiąże się ze sposobem ostatecznego sposobu finansowania zakupu i nie zmienia nic w zakresie charakteru tej wpłaty. Co istotne, strona pozwana w treści umowy zabezpieczyła swój interes umowny przez zapis dotyczący kary umownej, co również pozwala na stwierdzenie, że wpłaconej kwoty nie należy postrzegać jako zadatku, będącego inną instytucją chroniącą strony, i w związku z tym właściwym jest uznanie, że wpłacona przez powoda kwota stanowi zaliczkę. Na marginesie wskazać należy, że w toku postępowania strony reprezentowane były przez zawodowych pełnomocników, co w kontekście niekwestionowania przez powoda i pozwanego zaliczkowego charakteru wpłaty dokonanej przez powoda, należy traktować jako jednoznaczne potwierdzenie poczynionych powyżej ustaleń. W zakresie pojęcia zaliczki zasadne jest twierdzenie, że jeżeli świadczenie drugiej strony nie zostanie spełnione, zaliczka – w odróżnieniu od zadatku – podlega zwrotowi.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy strony zawarły umowę przedwstępną sprzedaży samochodu H. (...), rok produkcji 2008 o nr nadwozia (...). W ocenie Sądu zebrany w toku postępowania materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że pojazd o wskazanym wyżej nr nadwozia został wyprodukowany w roku 2007. Mając za podstawę zasady doświadczenia życiowego, należy wskazać, że rok produkcji jest niezwykle istotnym aspektem w sytuacji analizy konkurencyjności ofert sprzedaży samochodu. Od rocznika pojazdu, jak również od jego przebiegu czy bezwypadkowości zależna jest cena pojazdu i w zakresie wskazanych elementów w obrębie tego samego modelu może ona ulec znaczącemu zróżnicowaniu. Powód w ofercie zamieszczonej na stronie internetowej auto.pl w sposób niezgodny z prawdą określił rok produkcji sprzedawanego przez siebie pojazdu i w tym zakresie ponosi on odpowiedzialność za niezawarcie umowy przyrzeczonej. W ocenie Sądu w zebranych w sprawie materiale dowodowym nie znajduje potwierdzenia twierdzenie pozwanego, aby powód w momencie zawierania umowy przedwstępnej miał wiedzę o faktycznym roku produkcji pojazdu, będącego przedmiotem sprzedaży. Reasumując, powód podpisując umowę przedwstępną miał nieprawdziwe informacje co do istotnej cechy przedmiotu sprzedaży i w związku z tym zasadnie odmówił zawarcia umowy przyrzeczonej.

Na marginesie wskazać należy, że niezgodne z prawdą było twierdzenie powoda dotyczące niewiedzy o powypadkowości samochodu marki H. (...). Ustalony w toku postępowania dowodowy ciąg wydarzeń zaistniały w dniu 4 października 2013 r. jednoznacznie wskazuje, że strony w pierwszej kolejności uzyskały wyniki przeglądu samochodu, z których wynikało, że samochód w przeszłości uległ uszkodzeniu, a dopiero później zawarły umowę przedwstępną. O powyższym świadczy również treść wiadomości mailowej wysłanej przez powoda w odpowiedzi na przesłaną dokumentację fotograficzną pojazdu po wypadku, z której wynika, że J. K., posiadając wiedzę o uszkodzeniach, w dalszym ciągu zamierzał zawrzeć umowę przyrzeczoną.

Należy zwrócić jednocześnie uwagę na treść § 2 pkt 4 umowy przedwstępnej w którym wskazano, że w przypadku odstąpienia od niniejszej umowy przez kupującego, zobowiązuje się on zapłacić sprzedającemu karę umowną stanowiącą równowartość wadium (zaliczki). W ocenie Sądu, pozwany roszczenia tego mógł dochodzić przez wytoczenie powództwa o zapłatę kary umownej lub poprzez zgłoszenie w niniejszym postępowaniu zarzutu potrącenia, czego nie uczynił. Powyższe wynika ze sposobu zredagowania analizowanego postanowienia umownego: strony użyły stwierdzenia „zapłacić sprzedającemu karę umowną stanowiącą równowartość wadium”, co wskazuje jedynie na sposób obliczenia kwoty kary umownej, a z drugiej strony nie pozwala na zaliczenie na jej poczet wniesionej przez powoda zaliczki.

Mając na uwadze okoliczność uiszczenia przez powoda zaliczki w kwocie 2000 zł oraz fakt ostatecznego nie zawarcia umowy przyrzeczonej, zasadny jest wniosek, że wpłacona kwota podlegała zwrotowi, jako świadczenie nienależne w związku z odpadnięciem jego podstawy i niemożnością zaliczenia na poczet ceny sprzedaży pojazdu. Powód nie uczynił tego w wyznaczonym w wezwaniu do zapłaty z dnia 14 października 2013 r. terminie i w związku z tym zasadne jest również roszczenie dotyczące skapitalizowanych odsetek liczonych od dnia wymagalności roszczenia do dnia złożenia pozwu.

Stosownie do treści art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Mając na uwadze powyższe Sąd utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 24 kwietnia 2015 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł, stosując zasadę finansowej odpowiedzialności za wynik sprawy zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i obciążył pozwanego kwotą 717 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 100 zł, koszty zastępstwa prawnego w wysokości 600 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł.

Na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał zwrócić powodowi kwotę 13 zł tytułem nadpłaty opłaty sądowej od pozwu.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.